

Wielki sport a namiętności religijne

W ramach olimpijskiego turnieju piłkarskiego w Londynie muzulmanki będą mogły wyjść na boisko w chidżabach. MKOl po FIFA zamierza zezwolić dziewczynom na grę w nakryciach głowy. Ale narodowe stowarzyszenie piłkarskie Francji nadal jest zdania, że francuskie muzulmanki nie powinny nosić chidżabów.

FIFA odwołała zakaz występów kobiet w muzulmańskich nakryciach głowy dosłownie w minionym tygodniu. Przed tym uważano je za niebezpieczne, gdyż były przypinane szpikami, lecz chidżaby mocowane za pomocą rzepów, absolutnie nie przeszkadzają paniom w grze w piłkę nożną. Teraz liczne azjatyckie kobiece drużyny piłkarskie będą miały szansę na udział w największych zawodach świata, w tym także w Igrzyskach Olimpijskich. Ewentualnie, już w Londynie zobaczymy na polu zawodniczki w chustach na głowach.

Zakaz noszenia ubrań zalecanych przez religię w trakcie Igrzysk Olimpijskich został odwołany jeszcze w Pekinie, lecz tylko w lekkiej atletyce. Biegaczka z Bahrajnu Rokaja al-Gassra występowała w specjalnym kombinezonie i chidżabie i wygrała sprint. Był to precedens, teraz w takich samych kombinezonach po raz pierwszy wystąpią w ramach Igrzysk Olimpijskich dziewczyny z Arabii Saudyjskiej.

Mimo tych zmian Francuzi nadal są przeciwni religijnym symbolom w sporcie. Koliduje to z ustawodawstwem Piątej Republiki, – powiedziała pani profesor Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych, specjalistka do spraw Francji Jewgienija Obiczkina:

„We Francji bardzo dotkliwie daje się we znaki problem integracji imigrantów. W tym kraju co siódmy mieszkaniec jest potomkiem imigrantów. Pod względem liczby wierzących

muzułmanie zajmują drugie miejsce we Francji – jest ich ponad siedem milionów. Religia muzułmańska stała się więc drugim pod względem znaczenia wyznaniem we Francji, po katolicyzmie, pozostawiając daleko w tyle po sobie protestantyzm. W związku z tym zatwierdzona została strategia przymusowej integracji ze społeczeństwem francuskim. Nicolas Sarkozy aktywnie zajmował się kwestią tego, jak uda się zmusić Francuzów – muzułmanów do bycia członkami społeczeństwa francuskiego i do respektowania wszystkich republikańskich wartości i zwyczajów. Stąd wynika ustawa w sprawie zakazu noszenia atrybutów każdej religii w miejscach publicznych. Chodzi nie tylko o chidżaby, chodzi także o krzyże katolickie i kipy, jakie noszą wyznawcy judaizmu”.

Ogólna tendencja polega na tym, że sport staje się lojalny wobec kultur narodowych. Nowe rodzaje ubrań sportowych zapewniają nowe możliwości dla dziewczyn, wobec których obowiązują pewne religijne ograniczenia w noszeniu ubrań. Jednakże wygląd sportowców nie powinien odwracać uwagi od zawodów, a tym bardziej przeszkadzać sportowcom, – wyraża przekonanie komentator sportowy Grigorij Twałtwadze:

„Trudno powiedzieć, jak ważne jest występowanie w chidżabie. Trudno wyobrazić sobie, aby pływaczka z kraju muzułmańskiego skakała do basenu w chidżabie. Nie trudno domyślić się, jakie będą wyniki sportowe tego. Po prostu, niestety, sport wychodzi za ramy czysto sportowe i staje się polityką. Jest to niesłuszne. Sport jest sportem. Sport to w pierwszej kolejności piękno ciała ludzkiego oraz wyniki”.

więcej na: polish.ruvr.ru